

# Targosz-Kretowa, Karolina / Stasiewicz-Jasiukowa, Irena

---

## Krakowskie posiedzenia naukowe Działu Historii Nauk Społecznych Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 11/1-2, 170-176

---

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



POSIEDZENIE RADY NAUKOWEJ ZAKŁADU HISTORII NAUKI  
I TECHNIKI PAN

W dniu 26 stycznia br. odbyło się posiedzenie Rady Naukowej Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

Prof. Suchodolski złożył sprawozdanie z działalności naukowej Zakładu w 1965 r.<sup>1</sup> Podkreślił on, iż duży nacisk położony był na prace związane z *Historią nauki polskiej w zarysie*. Pierwszy tom tego dzieła (obejmujący okres do końca XVIII w.) został ukończony, a prace nad tomem drugim trwają. Sprawozdanie uzupełniła informacja o XI Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki<sup>2</sup>; w szczególności o wzroście zainteresowania problematyką filozoficzną i metodologiczną wśród historyków nauki, co rzutuje również na obecny kierunek prac Zakładu.

Po dyskusji Rada wypowiedziała się za przyjęciem sprawozdania oraz wyraziła specjalne podziękowanie organizatorom XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki za dobre przygotowanie i przeprowadzenie całej imprezy.

Rada wysunęła następujące postulaty co do prac naukowych prowadzonych w Zakładzie:

- 1) należy położyć nacisk na problematykę ogólnometodologiczną, występującą w poszczególnych dziedzinach badań;
- 2) należy podejmować tematy syntetyczne, obejmujące historię kilku lub wielu dyscyplin, traktowanych łącznie;
- 3) należy podejmować tematykę „integracyjną” (dotyczącą elementów wspólnych i pogranicznych dla wielu dyscyplin); odnosi się to szczególnie do metodologii nauk humanistycznych i przyrodniczych, traktowanej historycznie i porównawczo;
- 4) należy zająć się problematyką naukoznawczą, dotyczącą nauki jako całości zarówno w aspekcie filozoficznym, jak i socjologicznym;
- 5) w związku z powyższymi postulatami należy przeprowadzić reorientację Pracowni Badań Naukoznawczych w kierunku ogólnego i teoretycznego naukoznawstwa;
- 6) należy nawiązać współpracę z odpowiednimi komórkami Instytutu Filozofii i Socjologii PAN;
- 7) pod kątem wymienionych postulatów należy podjąć prace przygotowawcze do wzięcia udziału w XII Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki, mającym się odbyć w Paryżu w 1968 r.;
- 8) należy dołożyć wszelkich starań o zwiększenie liczby publikacji wydawanych w językach obcych;
- 9) należy podjąć pewne prace, związane z jesienną sesją naukową Millenium;
- 10) należy do planów naukowych Zakładu włączyć prace związane z obchodami 500-lecia urodzin Kopernika.

J. S.

KRAKOWSKIE POSIEDZENIA NAUKOWE DZIAŁU HISTORII NAUK  
SPOŁECZNYCH ZAKŁADU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

I

Na posiedzeniu Zespołu Historii Odrodzenia, które odbyło się w Krakowie 16 listopada 1965 r. pod przewodnictwem doc. Franciszka Bielaka, prof. Henryk Barycz wygłosił referat *Z problematyki nauki polskiej doby baroku*. Na wstępie

<sup>1</sup> Por. to sprawozdanie w niniejszym numerze „Kwartalnika”, s. 195.

<sup>2</sup> Por. w niniejszym numerze sprawozdanie z tego kongresu, s. 157.

autor przedstawił dotychczasowe poglądy panujące w nauce zagranicznej oraz polskiej na temat omawianej epoki, ocenianej pejoratywnie i traktowanej najczęściej jako sowyłkowy okres epoki poprzedniej. Przeciwwstawiając się takiej ocenie i koncepcji (reprezentowanej w historii kultury polskiej m.in. przez A. Brücknera), prof. Barycz stanął na stanowisku, że doba baroku w Polsce nie była bynajmniej okresem kulturalnego wyjąłwienia i szarzyzny, że odznaczała się na równi z innymi ważnymi epokami bujnością i dynamiką. A choć łączyła ona w sobie pierwiastki różnej proveniencji, a nawet antynomie, to jednak w sumie posiadała własny wyraz i powinna być ujmowana i rozpatrywana samoistnie i integralnie.

Dzieje nauki polskiej w XVII w. kryjące w sobie niepoślednie wartości, dogmagają się — zdaniem autora — rehabilitacji na równi z innymi dziedzinami kultury tych czasów, które doczekały się już nowego oświetenia w badaniach dzisiejszej doby. Nasuwa się w związku z tym konieczność poszerzenia podstawy źródlowej i przeprowadzenia głębszych badań archiwalnych, które, jak to referent zillustrował na paru przykładach własnych odkryć, doprowadzić mogą do zupełnie nowych i nieoczekiwanych ustaleń (jak np. wiadomość o wyrabianych przez Krügera w Gdańsku co najmniej od 1620 r. cyrkłach galileuszowskich).

Wiele spośród przyjętych poglądów wymaga podejścia krytycznego i nowej interpretacji (jak np. problem rzekomego fanatyzmu, któremu przeczy stwierdzona u przedstawicieli różnych obozów wyznaniowych współpraca naukowa). Niezbędne jest wreszcie przedstawienie problematyki nauki polskiej w ogólnym europejskim kontekście.

W związku z tym ostatnim postulatem przedstawił prof. Barycz w dalszym toku swego referatu obraz stanu i organizacji nauki w różnych krajach Europy, zwłaszcza zaś w państwach przodujących — Anglii, Holandii, Francji i Włoszech. Autor ukazał panującą nawet w tych czołowych krajach dwutorowość i konfliktowość życia nauki, starcia nurtu kontynuującego tradycje średniowiecza z nowym nurtem wiedzy odkrywczej i niezależnej, skomplikowaną sytuację w zakresie instytucji naukowych — starych uniwersytetów i młodych towarzystw i akademii.

Rozpatrując różne czynniki kształtujące życie intelektualne w poszczególnych państwach, autor stwierdził, że zależały one od czterech zasadniczych elementów: od stanu zaawansowania stosunków ekonomiczno-społecznych, od stopnia urbanizacji, od stanowiska mocarstwowego oraz od tradycji kulturalno-naukowej każdego kraju. Uwzględniając te właśnie aspekty rozpatrzył następnie prof. Barycz sytuację i możliwości rozwoju życia intelektualnego w Polsce. Autor podkreślił, że zwłaszcza w I połowie XVII w. istniały po temu korzystne warunki ze względu na utrzymujące się mocarstwowe stanowisko Polski oraz istniejącą tradycję naukową i utrzymywanie przez Polskę łączności z nowoczesnymi nurtami myśli zachodnioeuropejskiej. Uczelnie wyższe w Krakowie, Zamościu i Wilnie, mimo ich ograniczonego zakresu oddziaływania i okresów silnych kryzysów, wykazywały jednak dużo prężności i skupiały ludzi utrzymujących stały związek z bieżącym rozwojem nauki europejskiej. Obok starych ośrodków nauki formowały się w XVII w. w Polsce ośrodki nowe — z centralnym punktem w Warszawie, z Gdańskiem i Lwowem, tworzącymi wspólnie nową oś w układzie terytorialnego rozprzestrzenienia życia intelektualnego. Na zakończenie przedstawił autor warunki życia i pracy kadry naukowej — zawodowych profesorów oraz grupy uczonych wolnych, korespondentów, popularyzatorów i organizatorów życia naukowego poza uniwersytetami. Mimo występujących w źródłach skarg na ciężką dolę uczonego-plebejusza (Brożek, Naroński), autor wykazał, że znajdowały się również hojne nieraz środki na finansowanie poczynąń naukowych (np. uposażenia wyznaczone przez Jana Kazimierza dla W. Hondiusa, J. Pastoriusa, J. Förstera).

Po zakończeniu referatu wywiązała się długa i ożywiona dyskusja. Wszyscy



dyskutanci podnieśli słuszność reprezentowanego przez prof. Barycza stanowiska i narzucającą się od dawna konieczność przeprowadzenia rehabilitacji dziejów nauki tej epoki. Liczne zapytania i zastrzeżenia u niektórych dyskutantów (doc. S. Szpilczyński, doc. P. Czartoryski, dr Irena Stasiewicz) wzbudziło użyte przez autora pojęcie doby baroku w historii nauki. Doc. Czartoryski zwrócił się również z pytaniami dotyczącymi ciągłości tradycji rodzimej w nauce na gruncie polskim oraz konkretnych osiągnięć w dziedzinie nauki w Polsce w XVII w., porównania ich z dorobkiem wieku poprzedniego i z ówczesnymi osiągnięciami w nauce europejskiej. Doc. I. Zarębski podkreślił stały wzrost w społeczeństwie polskim zainteresowań problemami nauki oraz rozwój form, które to zapotrzebowanie w XVII w. zaspokajały (np. rozwój drukarni). Dr Stasiewicz wystąpiła z kwestią bliższego sprecyzowania nowatorstwa akademii w stosunku do tradycyjnych uniwersytetów oraz wzajemnego stosunku różnie pojmowanego nurtu arystotelesowskiego i anty-arystotelesowskiego w nauce omawianej epoki. Dr Jadwiga Dianni podniosła wielkie osiągnięcia nauki polskiej tych czasów w dziedzinie matematyki (na przykładzie A. A. Kochańskiego). Dr R. Wołoszyński wspomniął, jak niekorzystnie zaznaczył się w kulturze polskiej XVII w., zwłaszcza zaś w rozwijającej się Warszawie, wstrząs wojen szwedzkich. Na zakończenie dyskusji doc. Bielak wspomniął o tym, jak kształtowały się badania nad epoką baroku i jej oceny w historii literatury, oraz dorzucił kilka uwag na temat udziału mieszczan w formowaniu kultury naukowej w Polsce w XVII w.

W obszernej końcowej wypowiedzi prof. Barycz wyjaśnił, że przedstawiony referat mógł być tylko wstępem do właściwego omówienia zagadnienia i bliższego przedstawienia problematyki związanej z nowymi w Polsce XVII w. ośrodkami nauki — Warszawą, Gdańskiem i Lwowem. Rowinięcie tego tematu wypełni jedno z najbliższych posiedzeń Zespołu. Odpowiadając na pytania, które padły ze strony dyskutantów, prof. Barycz wyjaśnił genezę i rozwój pojęcia baroku — terminu zapożyczonego z dziedziny historii sztuki, obecnie przenieszonego i przyjmowanego powszechnie również w innych dyscyplinach historii kultury, używanego zaś jako jedynie właściwe miano dla całej epoki. Paroma przykładami z dziedziny kartografii, wiedzy wojskowej i lingwistyki zilustrował prof. Barycz czołowe osiągnięcia nauki polskiej tego okresu. Dodatkowe uzupełnienia i wyjaśnienia poświęcił w końcu prof. Barycz problemom akademii, arystotelizmu i ciągłości tradycji naukowej.

Karolina Targosz-Kretowa

## II

W dniu 16 listopada 1965 r. zorganizowano również w Krakowie, w ramach Zespołu Historii Oświecenia, dyskusję nad problemami związanymi z częścią *Historii nauki polskiej w zarysie* dotyczącą okresu oświecenia. Autor tej części, prof. Kazimierz Opałek, zapoznał w zagajeniu zebranych z przygotowanym przez Zakład Historii Nauki i Techniki roboczym jej konspektem oraz ze swoimi wątpliwościami, które nasunęły się w toku opracowywania konspektu.

Dyskusyjne jest więc przede wszystkim, zdaniem zagajającego, zagadnienie periodyzacyjnych ram historii nauki polskiego oświecenia. Prof. Opałek sugeruje uwzględnienie w dziejach nauki tego okresu istotnych osiągnięć naukowych epoki saskiej — zwłaszcza w sferze myśli społecznej. Niesłuszne i nieuzasadnione jest też, zdaniem autora, zamykanie oświeceniowej części *Zarysu* rokiem 1795, gdyż tym samym odcina się szczytowe osiągnięcia naukowe przełomu XVIII i XIX w. oraz początków XIX w., które pod względem podstaw filozoficzno-metodologicznych należą niewątpliwie do okresu oświecenia. Skorygowania wymagają pewne tradycyjne oceny: jednostronnie ujemna ocena czasów saskich oraz traktowanie nauki

polskiego oświecenia wyłącznie w kategoriach „przeszczepiania” z Zachodu przy całkowitym nieuwzględnianiu jej twórczych osiągnięć.

Jako następne zagadnienie do dyskusji wysunął referent problem, czy słuszna jest wyodrębniona, nie powiązana bezpośrednio z analizą rozwoju naukowych dyscyplin w Polsce, sumaryczna charakterystyka ówczesnej sytuacji w dziedzinie nauki na gruncie Europy Zachodniej; zdaniem prof. Opałka bardziej wskazana byłaby analiza o charakterze paralelnym. Referent uznał również za dyskusyjne sprawy następujące: omawianie działalności wybitnych postaci polskiego oświecenia w oderwaniu od dziejów reprezentowanych przez nich dyscyplin oraz wyizolowane niejako potraktowanie historii szkół wyższych.

Kończąc i podsumowując swoje uwagi, prof. Opałek wysunął projekt poważnego zwiększenia objętości oświeceniowej części *Zarysu*, z 8 arkuszy do 16 arkuszy wydawniczych, oraz opracowania jej według planu następującego: I. Czasy saskie, II. Warunki i czynniki rozwoju nauki w Polsce okresu oświecenia, III. Rozwój nauk ścisłych w okresie polskiego oświecenia, IV. Rozwój nauk humanistyczno-społecznych w okresie polskiego oświecenia. Punkt III i IV należy przy tym, zdaniem autora, rozbić na poszczególne dyscypliny.

Po powyższym scharakteryzowanym pokrótce zagajeniu rozwinęła się bardzo żywa dyskusja; niemal wszyscy biorący w niej udział solidaryzowali się zarówno z wątpliwościami, jak i z konstruktywnymi propozycjami prof. Opałka. Wypowiedzi dyskutujących dotyczyły głównie zagadnień następujących: propozycji periodyzacyjnych historii nauki polskiego oświecenia (dr Z. Bezwiński, doc. P. Czartoryski, prof. A. Gaweł, doc. A. Gella, doc. K. Mrozowska, dr I. Stasiewicz, mgr M. Władyka, dr R. W. Wołoszyński); egzemplifikacji i analizy ówczesnych osiągnięć naukowych w Polsce i ich związków z tzw. nauką „obcą”, m.in. wpływu osiemnastowiecznej nauki polskiej na rozwój życia naukowego w Rosji (prof. Gaweł, doc. Mrozowska, dr Wołoszyński); wytypowania istotnych dla polskiego oświecenia problemów, które w dotychczasowych opracowaniach były bądź pomijane, bądź traktowane marginesowo lub powierzchownie (doc. Czartoryski, prof. Gaweł, doc. Mrozowska, dr Stasiewicz, dr Wołoszyński).

Problem periodyzacji rozpatrywano w dwóch aspektach: ogólnometodologicznym oraz z punktu widzenia ujęcia w ramy czasowe dziejów nauki polskiego oświecenia. Stańowisko najbardziej skrajne pod względem metodologicznym reprezentował doc. Gella: zdaniem jego wszelkie periodyzacyjne cezury — również w historii nauki — mają wyłącznie umowny charakter, tym samym więc nie należy przeceniać ich roli. Ujmowanie jakiegokolwiek epoki w sztywne ramy czasowe jest o tyle ryzykowne, że poszczególne epoki obejmują niejednokrotnie nie tylko przedstawicieli kilku generacji, lecz w naukowej działalności i twórczości wielu postaci można odnaleźć wpływy różnych przenikających wzajemnie prądów kulturalnych i zaciebiających się historycznych okresów.

Mgr Władyczanka przypomniała wypowiedź na temat periodyzacji prof. W. Tartakiewicza: że w zasadzie nie ma zgody co do żadnych periodyzacyjnych cezur poza tradycyjnym podziałem na trzy okresy, tj. starożytność, średniowiecze i czasy nowożytne; że między poszczególnymi, zróżnicowanymi jakościowo epokami istnieją tzw. okresy puste; że przeprowadzając periodyzację nie należy również zapominać o subiektywnym odczuciu przedstawicieli ówczesnych pokoleń, iż zaczyna się coś jakościowo nowego. Ogólnometodologiczny charakter miały także uwagi dra Bezwińskiego, sugerującego, iż przy charakterystyce określonej kulturowej struktury istotna jest odpowiedź na pytanie: „u kogo?”, a nie „od kiedy?”.

Wychodząc z założenia, że prawidłowości rozwoju nauki są inne aniżeli historii politycznej czy historii literatury (doc. Czartoryski), podkreślano, iż automatyczne przenoszenie do historii nauki cezur stosowanych w dziejach politycznych zaciążyło

na periodyzacji części oświeceniowej konspektu *Zarysu dziejów nauki polskiej*; przyjęcie roku 1795 jako końcowej cezury dla historii nauki polskiej oświecenia jest bowiem po prostu adaptacją stosowanego w historii politycznej podziału na dzieje Polski przed- i porozbiorowej (dr Wołoszyński).

Uczestnicy dyskusji (prof. Gaweł, doc. Mrozowska, dr Stasiewicz, Wołoszyński) solidaryzowali się z sugestiami prof. Opałka, by w oświeceniowej części *Zarysu* uwzględnić naukowe osiągnięcia czasów saskich, zakończyć ją natomiast około 1830 r. Przytoczone materiały egzemplifikacyjne zarówno z historii kultury oświecenia (np. publiczne wystąpienia uczniów Antoniego Wiśniewskiego, propagujących filozofię *recentiorum*; filozoficzno-naukowe dysputy pijarów z jezuitami i dominikanami, np. głośne wystąpienie w 1752 r. teatyna, księdza Tori), jak i z historii poszczególnych nauk (np. rozwój górnictwa w czasach saskich, rola Staszica w zakresie nauk geologicznych i ukazanie się w 1815 r. jego pracy *O ziemiórództwie Karpatów*) — argumentowały słuszność wprowadzenia wzmiankowanych powyżej cezur.

Przypomniano również (dr Stasiewicz) periodyzację polskiego oświecenia przedstawioną w „Roczniku Literackim 1963” przez Juliusza Wiktora Gomulickiego; opierając się na faktach kulturalnych i literackich, widzi on początki oświecenia około 1750 r.; koniec zaś w 1822 r., co, w głównym zarysie byłoby zbieżne z periodyzacyjnymi propozycjami dyskutujących.

Wszyscy bez wyjątku uczestnicy dyskusji byli zgodni, że nauki polskiego oświecenia nie można traktować wyłącznie w kategoriach „przeszczepiania” z Zachodu. Zwrócono m.in. uwagę (dr Wołoszyński) na związki nauki tego okresu z tradycjami rodzimego odrodzenia oraz na wpływy nauki rozwijającej się naówczas w Polsce na ośrodki zagraniczne, a więc na rolę dworu króla Stanisława Leszczyńskiego we Francji czy Jablonowskischer Gesellschaft w Niemczech (prof. Gaweł, dr Wołoszyński). Podkreślono także znaczenie promieniującej z Polski w XVIII w. myśli naukowej w życiu umysłowym ówczesnej Rosji; tezę tę egzemplifikowano przykładami z zakresu organizacji nauki: tak np. przeprowadzona w Rosji za czasów Aleksandra reforma szkolna korzystała ze wzorów Komisji Edukacji Narodowej, Uniwersytet Kijowski zaś zawdzięczał w swej genezie niejedno Krzemieńcowi (doc. Mrozowska).

W dyskusji akcentowano konieczność zajęcia się niektórymi zagadnieniami — bądź dotychczas w ogóle nie opracowanymi, bądź posiadającymi opracowania niepełne i bardzo tradycyjne. Słabo jest np. opracowany ówczesny ośrodek naukowy wileński, ośrodek naukowy warszawski czy towarzystwa naukowe — w tym ostatnim przypadku nie wyszło się właściwie poza informacje Władysława Smoleńskiego (prof. Opałek). O ile przy tym do niektórych wzmiankowanych powyżej problemów brak nowych materiałów źródłowych (np. do towarzystw naukowych), o tyle inne czekają na zajęcie się nimi, np. znajdujące się w Warszawie — w Archiwum PIAN materiały prof. L. Chmaja, które obejmują m.in. wypisy z akt dotyczących Szkoły Głównej Wileńskiej i działalności Marcina Poczobutta.

Irena Stasiewicz

### III

*Początki życia naukowego w Warszawie* stanowiły temat referatu prof. Eugeniusza Olszewskiego i Barbary Olszewskiej na zebraniu Zespołu Historii Odrodzenia w dniu 14 grudnia 1965 r., które odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem prof. Henryka Barycza.

Wbrew panującym ustaleniom, wiążącym powstanie warszawskiego ośrodka intelektualnego dopiero z XVII w. (W. Tomkiewicz), autorzy referatu sięgnęli do znacznie wcześniejszych czasów. Zwrócili oni uwagę na przejawy znaczenia poli-



tyczno-kościelnego Warszawy w wiekach średnich, przynajmniej od XIV w., na forum międzynarodowym, sprzyjające rozwojowi pierwocin kultury umysłowej na dworze warszawsko-czerskim i warszawskim Piastów Mazowieckich; zatrzymali się również nad ożywieniem zainteresowań naukowych mieszczaństwa warszawskiego, szczególnie w drugiej połowie XV w. i pierwszych dziesięcioleciach XVI w.

Jako datę zwrotną, kiedy szala prymatu w życiu i ruchu umysłowym i naukowym w Polsce zaczęła przechylać się na korzyść Warszawy, referenci uznali rok 1548, a więc datę przeniesienia się dworu Bony z Krakowa do Warszawy. Na dworze tym, zdaniem referentów, daje się stwierdzić pewne zainteresowanie nauką, szczególnie postęпами prawa, nauki o państwie, medycyny, teorii literatury i teorii architektury, oraz widoczne są poczynania mecenasowskie, podjęte i kontynuowane następnie w Warszawie przez córki Bony — Katarzynę oraz przede wszystkim Annę Jagiellonkę. Wart bliższego zbadania byłby, zdaniem referentów, także mecenat Bony i Jagiellonek na polu postępu technicznego. W tych samych czasach wśród mieszczaństwa warszawskiego można zaobserwować przejawy kultu kopernikowskiego, działają wybitni uczeni-warszawianie.

Dalsze części referatu objęły okres pełnego rozwoju mecenatu dworu królewskiego Zygmunta III, Anny Wazówny i następnych Wazów. Przystępując do omówienia przykładów tego mecenasowania, mającego źródła i cele tak praktyczne, jak reprezentacyjne, autorzy referatu zwrócili uwagę na nie rozwiązana pasjonująca zagadkę kilkoletniego pobytu w Polsce zaproszonego przez Zygmunta III znakomitego włoskiego lekarza i fizjologa Santoria. Referenci przytaczali następnie fakty dotyczące stosunków Zygmunta III i Władysława IV z Galileuszem, zasług Anny Wazówny w dziedzinie botaniki, rozkwitu badań eksperymentalnych na dworze Władysława IV (fizyka, optyka, meteorologia, mechanika) i jego owocnej opieki nad postęпами kartografii, inżynierii i techniki wojskowej, mecenatu Ludwiki Marii, dzięki której zostały nawiązane ścisłe kontakty między Warszawą a najwybitniejszymi ówczesnymi centrami nauki w Europie.

W drugiej połowie XVII w., mimo dalszej działalności Ludwiki Marii, a później — zasług naukowych Jana Sobieskiego, życie umysłowe Warszawy w atmosferze zwycięskiej kontrreformacji, zdaniem referentów, wyraźnie przygasło.

W ożywionej dyskusji po referacie prof. Barycz podkreślił celowość i potrzebę badań nad topografią kultury naukowej w perspektywie historycznej oraz stwierdził konieczność przesłedzenia pierwocin życia naukowego w Warszawie wobec jej przodującego dzisiaj w tej dziedzinie stanowiska. Prof. Barycz odniósł się jednak raczej sceptycznie do zbyt wczesnego datowania znaczniejszych zaczątków kultury naukowej Warszawy stwierdzając, że w konfiguracji przodujących w średniowieczu ośrodków umysłowych Polski główną rolę odgrywały Poznań, Gniezno i Płock — w ciągu północnym oraz Wrocław, Kraków i Sandomierz — w ciągu południowym. Prof. Barycz oraz doc. Hajdukiewicz wypowiedzieli również zastrzeżenia co do przełomu upatrywanego w 1548 r.; doc. Hajdukiewicz, powołując się na dotychczasowe wyniki badań nad Boną, uznał tezy o jej rzekomym mecenacie kulturalno-naukowym za przesadne i nieaktualne, zwłaszcza w odniesieniu do schyłkowego okresu jej pobytu w Polsce w latach 1548—1556.

Prof. Barycz wyraził pogląd, że na wzrost znaczenia Warszawy i rozwój jej życia naukowego wpłynęły z pewnością odbywane tu od lat sześćdziesiątych XVI w. sejmy, zwłaszcza przypadające na szczytowy okres ruchu egzekucyjnego. Prof. Barycz, w przeciwieństwie do ustaleń W. Tomkiewicza, stwierdził przy tym, iż faktyczne stabilizowanie się dworu królewskiego w Warszawie przypadało już na czasy Stefana Batorego oraz początki panowania Zygmunta III; prof. Barycz wskazał jednocześnie przejawy życia umysłowego na dworach tych władców (Heidenstein na dworze Batorego, historyczne i lingwistyczne prace na dworze Zygmunta III).

W związku z mecenatem naukowym Wazów dr. K. Targosz-Kretowa zwróciła uwagę, że nie obejmował on wyłącznie dziedziny nauk ścisłych i przyrodniczych, głównie dotychczas uwzględnianych, lecz również w dużym zakresie nauki humanistyczne. Dr. Targosz-Kretowa podkreśliła nadto, że bardziej szczegółowe badania doprowadzą niewątpliwie do stworzenia bogatszego obrazu mecenatu królewskiego w Polsce w XVII w. niż się dotychczas przypuszczało, również w odniesieniu do drugiej połowy XVII w., gdy mimo dotkliwego ciosu zadanego kulturze materialnej i umysłowej Warszawy przez Szwedów daje się zauważyć szybka regeneracja życia umysłowego na dworze.

Doc. Hajdukiewicz wypuklił silne związki Warszawy z Uniwersytetem Krakowskim i początki ruchu wydawniczego w Warszawie. Postulował on szersze uwzględnienie w badaniach działalności kolegium jezuickiego i pijarskiego. Prof. Barycz wysunął również postulat bliższego przebadania i szerszego przedstawienia nurtu mieszczańskiego w życiu umysłowym Warszawy, akcentując problem studiów zagranicznych warszawian jako bardzo znamienne zjawisko pod koniec XVI i w XVII w. Prof. Barycz przytoczył przykład studiów padewskich i wojaży mieszczanina warszawskiego S. Baryczki, jego odwiedziły u Galileusza oraz stosunki intelektualne z emigrantem szkockim T. Segethem.

Doc. S. Szpilczyński zwrócił uwagę, że start Warszawy był późny, ale też nie obciążony balastem hamującej rozwój intelektualny tradycji. Dalsi dyskutanci dorzucili wiadomości o poszczególnych uczonych związanych ze środowiskiem warszawskim — prof. Hubicki o T. L. Burattinim, prof. Gaweł o M. Bernitzu, dr T. A. Kowalski dodał wreszcie pewne uwagi w związku z mecenatem.

Karolina Targosz-Kretowa

#### HABILITACJA Z ZAKRESU HISTORII ASTRONOMII

W dniu 17 listopada 1965 r. na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu odbyło się kolokwium habilitacyjne dra Jerzego Dobrzyckiego, adiunkta Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN (rozprawa habilitacyjna dra Dobrzyckiego, *Teoria precesji w astronomii średniowiecznej*, opublikowana została w „Studiach i Materiałach z Dziejów Nauki Polskiej”, seria C, zesz. 11). Recenzentami byli: prof. Józef Witkowski (Poznań), prof. Armin Teske (Lublin) i doc. Tadeusz Przytkowski (Jędrzejów). Po kolokwium, w którym uczestniczyli również zaproszeni specjaliści historii średniowiecznej z Torunia, prof. Karol Górski i prof. Marian Biskup, kandydat wygłosił wykład habilitacyjny *Astronomia prehistoryczna na ziemiach polskich*. Rada Wydziału uchwaliła jednomyślnie nadanie drowi J. Dobrzyckiemu stopnia docenta.

#### HISTORIA BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH NA I MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE ARCHEOLOGII SŁOWIAŃSKIEJ

Obrady międzynarodowych, a nawet tylko krajowych kongresów czy zjazdów, grupujących przedstawicieli poszczególnych dyscyplin naukowych, dają zawsze możliwość podsumowania osiągnięć ostatniego okresu rozwoju danej gałęzi wiedzy. Często są także okazją do głębszego, retrospektywnego spojrzenia i oceny dorobku czasów dawniejszych. Zagadnienia podobne wystąpiły tym pełniej na Międzynarodowym Kongresie Archeologii Słowiańskiej (Warszawa, 14—18 IX 1965), że pierwsze tego rodzaju szeroko zakrojone spotkanie reprezentantów badań wczesnych dziejów Słowiańszczyzny z różnych krajów europejskich stać się miało niejako punktem